Miesięcznik

2-3.'97

gazeta

PRABUCKA

luty - marzec 1997 | 8 stron | Cena 1 zł.

Bawił nas Kryszak

NA SPOTKANIE Z KOLEJNYM GWIAZDOREM POLSKIEJ SCENY KABARETOWEJ DO SALI MGOK PRZYSZŁO PONAD 300 OSÓB.

W numerze:

* Ku przestrodze - o rozrabiakach
* TVP będzie kręcić oPrabutach
* Podsumowanie ferii zimowych
* Przedszkole o sobie
* Dajcie nam plac, mówią "rolkarze"

Sesja Rady Miejskiej

Woda droższa

Uchwalone podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Prabutach w dniu 22 lutego nowe stawki opłat za wodę i odprowadzanie ścieków można krótko określić jako drastyczne i konieczne. Aby te dwa określenia uzasadnić, proponuję czytelnikom cofnąć się nieco w czasie. Docierające do radnych od października 1995 roku sygnały o nieprawidłowościach w Przedsiębiorstwie Wodociągów, Kanalizacji i Ciepłownictwa w Prabutach spowodowały m. in., że radni zaczęli z baczniejszą uwagą śledzić starania dyrekcji firmy o podwyższanie cen usług PWKiC na rok 1996. Przedstawiona z końcem roku analiza wydatków i kosztów przedsiębiorstwa i propozycje cyklicznych podwyżek cen usług nie uzyskały pełnej akceptacji radnych. Po dokładnej analizie przedstawionych materiałów radni zgodzili się na pierwszy etap podwyżki, (do 0,90 zł za metr sześc.) i zażądali od dyrektora PWKiC konkretnego planu naprawczego firmy, szczególny nacisk kładąc na przeciwdziałanie dużym stratom wynikającym z niekontrolowanego poboru wody, głównie w terenie wiejskim. Taki plan nie został do maja 1996r dostarczony, więc radni nie wyrazili zgody na wprowadzenie do porządku obrad kolejnych sesji punktu mówiącego o podwyżkach cen usług PWKiC. Jednocześnie Komisja Rewizyjna Rady wszczęła działania kontrolne w przedsiębiorstwie.

ciąg dalszy na str. 2

Obradują wspólnoty

Luty i marzec to okres rozliczeń pomiędzy administratorem komunalnej substancji mieszkaniowej, czyli Gospodarstwem Pomocniczym d/s Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Prabutach a 64 wspólnotami mieszkaniowymi z terenu miasta. Rozliczenia dotyczą głównie t.zw. zaliczek remontowych, składnika czynszu, których wysokość ustala uprzednio każda wspólnota. Po upływie roku następuje ich rozliczenie. Jeśli w budynku przeprowadzono w tym czasie kosztowne prace remontowe czy inwestycje, członkowie tej wspólnoty muszą różnicę dopłacić. Jeśli pobierana przez administratora zaliczka nie została wydatkowana, lokator ma nadpłatę i można uchwalić niższą zaliczkę na następny okres rozliczeniowy lub zwrócić lokatorowi pieniądze. O zakresie planowanych remontów decyduje wspólnota, administrator może bez zgody całej wspólnoty dokonywać jedynie drobnych prac remontowych czy usuwać awarie.

dokończenie na str. 5

Woda droższa

dokończenie ze str. 1

Panująca od pół roku nieprzyjemna atmosfera wokół PWKiC przyśpieszyła też proces przekształcenia zakładu w jednoosobową spółkę skarbu gminy, co miało wzmocnić kontrolną funkcję Rady (a czy wzmocni, to się dopiero okaże). Wszystkie te okoliczności zablokowały na okres roku ceny usług PWKiC, chociaż ekonomiczna logika nakazywała przynajmniej jeszcze jedną podwyżkę w połowie 1996r. Przekształcenie przedsiębiorstwa z dniem 1 stycznia 1997r i powołanie nowego prezesa spółki musiało wreszcie ten impas przełamać. Rada Miejska, nowy właściciel spółki, zmuszona została do dyskusji o podwyżce cen usług PWKiC „PEWIK" s. z o.o. Spośród siedmiu wariantów podwyżki, przedstawionych przez prezesa spółki, pana **Jerzego Nowaka** Zarząd MiG pozytywnie zaopiniował wariant pierwszy i po dyskusji został on zatwierdzony przez Radę podczas omawianej sesji. Uchwała mówi, że od dnia 1 marca do 30 czerwca za metr sześcienny wody dla celów bytowych płacić będziemy 1,20 zł, zaś od 1 lipca 1,40 zł. Woda dla celów produkcyjnych i usługowych kosztować będzie odpowiednio 1,30 i 1,50 zł. Ceny odprowadzania ścieków kształtują się identycznie. Oznacza to 33% wzrost w porównaniu do cen poprzednich,(od lipca 55%). Na stosunkowo wysoką cenę wody wpływa głównie jej niewielka sprzedaż na terenie wiejskim (zaledwie 10 % ogólnej sprzedaży w mieście i gminie), co w zestawieniu z wysokimi kosztami uzysku wody (nowe wodociągi, stacje uzdatniania itp.) daje pokaźny deficyt. Tak małe zużycie wody na wsi jest wprost niewiarygodne. Aktualne zatem pozostaje żadanie radnych, by PWKiC przedstawiło konkretny program działań w celu zmniejszenia strat wody wynikających m.in. z niekontrolowanych ujęć (jak to ładnie, fachowo brzmi...). Nowy prezes spółki, jako radny, był zdecydowanym zwolennikiem sporządzenia takiego programu i równie zdecydowanym przeciwnikiem niedostatecznie uzasadnionych podwyżek usług PWKiC. Niespodziewanie przyjdzie panu prezesowi zrealizować swoje poglądy w praktyce. Wszystkim nam chyba zależy, by spółka PEWIK była przedsiębiorstwem sprawnym, rentownym, spełniającym rzetelnie swoje statutowe funkcje, dlatego radni, godząc się na podwyżki cen usług w określonej wysokości niejako obdarzyli kierownictwo spółki kredytem zaufania. Spory to kredyt, biorąc pod uwagę zdecydowaną niepopularność takiej decyzji na kilkanaście miesięcy przed końcem kadencji Rady Miejskiej. Warto przy tym zaznaczyć, że rezygnacja z podwyżek cen usług spółki PEWIK spowodowałaby konieczność dofinansowania tej firmy z kasy gminnej, a zatem zmniejszenia wydatków na inne cele, takie jak opieka społeczna, oświata, telefonizacja wsi czy remonty dróg. Taki manewr spowodowałby również lawinę protestów. Obecni na sesji przedstawiciele prasy zbyt dosłownie zinterpretowali różnicę kosztów uzyskania wody na wsi i w mieście, sugerując, że miasto pokrywa duży deficyt w sprzedaży wody na wsi. Istotnie, wyprodukowanie wody na wsi jest o wiele droższe, niż w mieście, ale czyż znów mamy ożywiać upiory przeszłości i antagonizować społeczeństwo miasta i wsi?

Marek Szulc

Zabrakło śniegu i mrozu

Tegoroczny program imprez dla dzieci i młodzieży z okazji ferii zimowych, przygotowany przez MGZB d/s OKiS i MGOK w Prabutach z powodu zaskakująco wiosennej aury nie mógł być zrealizowany w pełni. Mimo, że oferta była bagata i różnorodna, szereg imprez typowo zimowych trzeba było odwołać. Z zapowiadanych imprez nie doszły do skutku kuligi, zawody na lodowisku, mistrzostwa w zjeździe na byle czym, ograniczony do zajęć w MGOK został też otwierający ferie festyn zimowy. Atrakcją tego festynu „halowego" była grochówka, przygotowana przez kuchnię Centrum Opieki. Była tak smaczna, że dzieciaki w ciągu trzech godzin zabawy opróżniły stulitrowy kocioł zupy. W dwudniowym halowym Turnieju Piłki Nożnej Drużyn Podwórkowych, rozegranym w sali gimnastycznej SP 1 wzięły udział 23 ekipy (około 250 młodych piłkarzy). W grupie młodszej (klasy I-IV) zwyciężyła drużyna „Juwentus" pod wodzą kapitana Łukasza Milewskiego przed „Ajaxem" (kap. Bartosz Karol) i „Jeziorakiem" (kap. Krzysztof Dawidowski). Wśród zawodników z klas V-VIII zwyciężyła drużyna „Bez nazwy" z kapitanem Tomaszem Więcławskim, wyprzedzając „Pampersów" (kap. Piotr Drozdowski) i „Czerwone diabły" (kap. Marek Rychcik). Królem strzelców w grupie młodszej został Andrzej Tołstik -23 bramki, a w grupie starszej Marcin Bendelewski -20 bramek. Oprócz zawodników miejscowych w turnieju udział wzięli piłkarze z Susza, Trumiejek, Kołodziej, Pólka.

W czwartek, 30 stycznia w sali MGOK odbył się Turniej Tenisa Stołowego o Puchar „Gazety Prabuckiej". W tych otwartych zawodach wystartowało łącznie 37 zawodników. W „przedbiegach" wystartowali najmłodsi (do 12 lat) i zwycięzcą w tej kategorii został Bartosz Lewandowski przed Martinem Sicińskim (obaj SP Lubnowy), a trzecie miejsce zajął Krzysztof Dawidowski z SP 2 Prabuty. W kategorii open główne trofeum wywalczył Wojciech Pasternak, wyprzedzając Piotra Czerkasa i Marcina Jaworuckiego.

W Turnieju Piłki Koszykowej w sali SP 2 wystartowało 5 drużyn ze szkół podstawowych i 2 ze średnich. Pierwsze miejsce zajęły „Lolki" (kapitan Ćwiek) przed zespołem „Bez nazwy" (kap. Nowik) i drużyną „Bulls" (kap. Rychcik).

W sali SP 1 rozegrano też Turniej Unihoca, w którym udział wzięło 8 drużyn, w tym jedna dziewczęca -"Pszczółki" pod wodzą Kaliny Banach. Wśród chłopców zwyciężyli „Pindole" (długo zastanawiałem się, czy podać taką nazwę) z kapitanem Bendelewskim, wyprzedzając „Bistar" (kap. Kajko) i „Legię" (kap. Drozdowski).

Spośród imprez sportowo -rekreacyjnych na uwagę zasługują też Mistrzostwa Nauczycieli i Pracowników Oświaty w Badmintonie (też mieli ferie!). Zwyciężył Bernard Reks przed Andrzejem Bożkiem, Krzysztofem Papisem i Włodzimierzem Dawidowskim.

Zapowiadany Bal Przebierańców dla najmłodszych z powodu małej frekwencji organizatorzy musieli przełożyć z wtorku na niedzielę, rozklejając w mieście dodatkowe plakaty. W drugim terminie na salę MGOK przybyło około 40 „balowiczów" i pomiędzy nich rozdzielono słodkie nagrody za udział w konkursach i zabawach. Niech żałują nieobecni.

Króciutki spektakl teatrzyku dziecięcego, działającego przy MGOK obserwowały głównie rodziny młodych aktorów. Kółko teatralne istnieje dopiero od jesieni i był to program debiutancki, więc trema spowodowała, że dzieci zagrały „szybko", ale spektakl jest aktualnie wzbogacany i prawdopodobnie będzie go można obejrzeć w pierwszym dniu wiosny 21 marca.

Przy okazji spektaklu na sali zasiadła grupa uczestników konkursu plastycznego, którego tematem było właśnie oglądane przedstawienie. Prace konkursowe są wyeksponowane na ścianach sali MGOK.

Wychodząc na przeciw potrzebom dzieci z terenu wiejskiego w programie ferii znalazł się seans filmowy, na który przyjechały dzieci z SP Obrzynowo, SP Rodowo, SP Trumiejki i SP Kołodzieje. Właściciele kina „Mazowsze" zrezygnowali z zysku i film „Mortal Kombat" wyświetlili po minimalnych kosztach własnych. Tak więc szkoły zapłaciły po złotówce od osoby, resztę sfinansował MGOK.

Program ferii uzupełniły trzy dyskoteki dla dzieci i młodzieży i tu niestety, smutna refleksja. Podczas drugiej zabawy przed obiektem MGOK pojawiła się taka młodzież, która ma ferie na okrągło i będąc w stanie wskazującym zakłócała dzieciom zabawę. Sprawna interwencja policji przerwała te ekscesy, ale niesmak i złe doświadczenia pozostały. Okazało się też, że zdemolowano toalety (wyłamane drzwi, napisy na ścianach). Jeśli młodzież nie potrafi docenić wysiłku i poniesionych kosztów organizatorów (wstęp był wolny, a prezenterów i bramkarza opłacono ze środków MGOK), trzeba będzie rozważyć sens organizowania takich imprez w przyszłości.

Podsumowując zorganizowane formy zimowego wypoczynku dzieci i młodzieży trzeba bez przesadnej skromności stwierdzić, że tegoroczna oferta była szczególnie różnorodna. Poza wymienionymi punktami programu „Ferie '97" były jeszcze warsztaty muzyczne i rozszerzone zajęcia innych kół, a także całodzienny dostęp do stołów tenisowych. W imieniu animatorów programu ferii dziękuję wszystkim instruktorom i nauczycielom za pomoc w przeprowadzeniu zawodów i zabaw, a dzieciom i młodzieży za aktywny w nich udział. Kierownictwu Centrum Opieki dziękujemy za smaczną grochówkę (organizatorzy też się dokarmiali). Mamy nadzieję, że równie bogaty program uda nam się, tym razem w całości zrealizować w następnym roku.

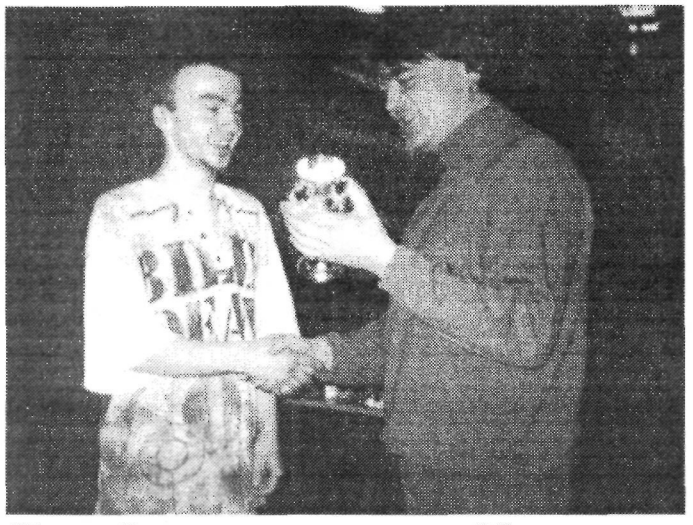

WOJTEK PASTERNAK ODBIERA PUCHAR "GAZETY PRABUCKIEJ" Z RĄK REDAKTORA.

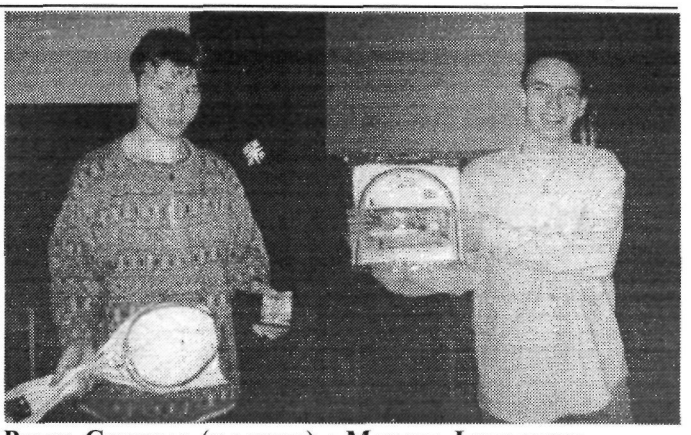

PIOTR CZERKAS (Z LEWEJ) I MARCIN JAWORUCKI MUSIELI UZNAĆ WYŻSZOŚĆ WOJTKA PASTERNAKA.

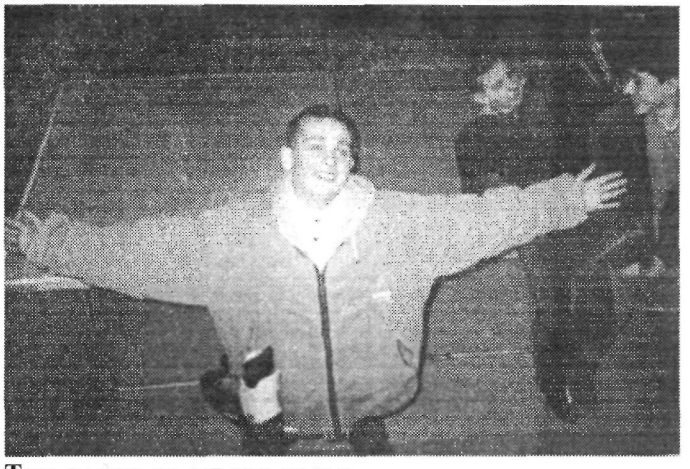

TYM RAZEM MI SIĘ NIE UDAŁO ...

AKTORZY STARANNIE PRZYGOTOWALI SIĘ DO SPEKTAKLU

"ZRĘCZNI NAWIJACZE" PODCZAS BALU PRZEBIERAŃCÓW

serwis foto

Jerzy Kryszak jako generał

a tu jako "siła spokoju" - Mazowiecki

Jak widać było wesoło ...

Telewizja nas odwiedzi

W dniach 12 i 13 marca redakcja gdańska Telewizji Polskiej kręcić będzie materiał o Prabutach. Program ma na celu ukazanie aspektów życia naszego miasta przez pryzmat ludzi z naszym środowiskiem związanych. Autorzy programu rozpoczęli już gromadzenie materiału, przeprowadzili też wstępne rozmowy z niektórymi mieszkańcami Prabut. Intencją autorów, jak zorientowałem się w rozmowie, nie jest ani wystawianie laurek, ani też jakiś szczególny rys krytyczny. Będzie to, miejmy nadzieję ukazanie rzeczywistości. Piszę to dlatego, że przed paroma laty telewidzowie w całym kraju otrzymali nizbyt pochlebny wizerunek naszego miasta. Nie ulega wątpliwości, że wizyta ekipy TVP jest dla nas szansą promocji naszego środowiska, ukazania niewątpliwych walorów naturalnych naszej ziemi, które, choć jeszcze nie zagospodarowane, mogłyby przyciągnąć inwestorów i turystów. Nie trzeba chyba nikogo przekonywać, że turystyka i wypoczynek w przypadku Prabut są największym naszym strategicznym potencjałem. Mam nadzieję, że panowie radaktorzy przychylą się też do sugestii, by przedstawić spektakularne, ale rzeczywiste przejawy aktywności i gospodarności, czego przykładem jest Spółdzielnia „Świt", jedna z nielicznych, będących w dobrej kondycji finansowej i legitymująca się wyjątkową troską o warunki pracy, rehabilitacji i wypoczynku swojej załogi. W programie pojawią się też sylwetki ciekawych ludzi, twórców, pionierów, inicjatorów ważnych dla historii miasta przedsięwzięć. O terminie emisji programu postaramy się naszych czytelników powiadomić.

M. Szulc

Może ekipa TVP nie zajrzy do wnętrza fontanny w Rynku ?

Ku przestrodze

W nocy z piątku na sobotę, 1 marca około godziny 1 brzęk szyb w Rynku obwieścił, że znów ktoś się dobrze bawi. Interwencja mieszkańców i szybkie działania policji doprowadziły do ustalenia sprawców. Młodzi chłopcy, bynajmniej nie rekrutujący się z tradycyjnie patologicznego środowiska świętowali jakieś doniosłe wydarzenia, a ofiarą tej celebracji padły szyby wystarczająco już bez tego ponurych pomieszczeń sklepowych na parterze „patronatu". Podejrzewając, że zostali rozpoznani, lekkomyślni młodzieńcy przyznali się rodzicom do swego czynu, a ci natychmiast zadeklarowali gotowość pokrycia strat wyrządzonych spółdzielni mieszkaniowej. Władze spółdzielni wykazały dobrą wolę i odstąpiły od nadania toku

sprawie, ale rodzice będą musieli zrefundować w kwocie kilkuset złotych zabawę swoich chłopców. Zastanawiające, dlaczego na odgłos tłuczonego szkła budzą się zawsze ci sami ludzie, a pozostałe 99,5% mieszkańców centrum miasta wciska głębiej nos w poduszkę. Śpią sobie spokojnie, podczas gdy „aktywista" kaszle do białego rana po morderczym pościgu. A przecież niszczone jest nasze wspólne dobro; za szkody, których sprawców nie daje się ustalić płacimy z naszych eksploatacyjnych części czynszów. I nie ma znaczenia, czy ktoś mieszka w bloku spółdzielczym, czy w komunalnym, dziś lecą szyby tu, jutro gdzie indziej, zawsze trzeba szkody naprawić. Zdecydowana interwencja mieszkańców doprowadzić może do ujęcia i ukarania sprawcy, a to z kolei odstraszy potencalnych jego naśladowców. Może to trochę naiwne rozumowanie, ale bierność powoduje poczucie bezkarności sprawców, więc nie można myśleć kategoriami „to nie moje okno, nie będę się narażał". Kiedyś może być twoje...

Marek Szulc

Obradują wspólnoty

ciąg dalszy ze str. 1

Spotkania wspólnot z administratorem odbywają się od kilku dni w MGOK. Frekwencja sięga 50 procent, czyli mniej więcej połowa członków wspólnot nie jest zainteresowana wpływem na decyzje dotyczące budynku i na wysokość tegorocznej zaliczki. Pokutują dawne czasy, w których ktoś odgórnie decydował o tym, co się będzie naprawiało lub nie. Przypominamy, że do wspólnoty mieszkaniowej należą zarówno lokatorzy -najemcy jak i właściciele mieszkań. I tu posłużę się przykładem, by wykazać nonsensowe, moim zdaniem rozwiązanie problemu podziału kosztów np. remontu. Na dużym kompleksie budynków naprawiano dach i wykonano remont instalacji c.o. Oba remonty kosztowne, ale i niezbędne, więc wspólnota przystała na przeprowadzenie ich jednocześnie. Po rozliczeniu okazało się, że właściciele mieszkań (jest ich mniejszość) muszą dopłacić po kilka lub nawet kilkanaście starych milionów złotych, zaś lokatorzy -najemcy nie muszą, ich część pokryje administrator z czynszu regulowanego i z dotacji gminnej. Tak oto wynagrodzono ludzi, którzy zdecydowali się mieszkania wykupić i ową właśnie gminną kasę wzbogacić. Masz mieszkanie burżuju, to płać za remonty! A ty, biedny najmito, nie bój się, gmina ci pomoże, płać tylko terminowo czynsz, a nic złego ci się nie stanie. Jest to zaiste znakomita zachęta do powszechnej prywatyzacji i uwłaszczenia. Na szczęście, jak poinformował mnie pan Edmund Krawczyk, szef GP d/s GKiM, Trybunał Konstytucyjny zajął się tą sprawą i wykazał błędy prawa lokalowego. Musimy tylko poczekać, jak do zastrzeżeń Trybunału odniesie się Parlament RP. Na razie płakać i nie koniecznie płacić, administrator dopuszcza rozłożenie niedopłaconych kwot na raty lub w formie zwiększonej składki na następny okres rozliczeniowy.

Marek Szulc

Sklep AGRO
Jana Płosińskiego
ul. Daszyńskiego
Prabuty tel. 782573

oferuje:
-nasiona rolnicze i ogrodnicze
-środki ochrony roślin
-narzędzia i sprzęt ogrodniczy

Co dalej ósmoklasisto?

Od dyrektora Zespołu Szkół w Prabutach otrzymaliśmy obszerny materiał dotyczący oferty najbliższych szkół średnich dla absolwentów szkół podstawowych. Oprócz wykazu szkół i profilu nauczania oraz ilości miejsc na poszczególnych kierunkach kształcenia, materiał zawiera wskazówki dla rodziców o uwarunkowaniach zdrowotnych przy wyborze zawodu. Wskazówki te zamieścimy w następnym numerze, dziś oferta poszczególnych placówek.

ZESPÓŁ SZKÓŁ w Prabutach, ul. Szkolna 4 (internat)

-Technikum Zawodowe: naprawa i eksploatacja pojazdów samochodowych, 5 lat, 35 miejsc

-Szkoła Zasadnicza: mechanik pojazdów samochodowych, 3 lata, 70 miejsc, oddziały wielozawodowe, 3 lata, 70 miejsc

-Liceum Ogólnokształcące: profil ogólny, język angielski i niemiecki, 4 lata, 70 miejsc

-Technikum Zawodowe po szkole zawodowej: naprawa i eksploatacja pojazdów samochodowych, 3 lata, 30 miejsc.

ZESPÓŁ SZKÓŁ OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH w Kwidzynie ul. Konarskiego 12: kierunki: matem.-inform., biol.-chem., humanist., ogólny, języki: angielski, niemiecki, francuski, rosyjski, 210 miejsc, internat

II LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE w Kwidzynie, ul. Słoneczna 6 kierunki: mat.-fiz., biol.-chem., humanist., ogólny, języki: jak wyżej plus łaciński.

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH Nr 1 w Kwidzynie, ul. Słowiańska 17 (internat):

-Technikum Mechaniczne, aparatura kontrolno-pomiarowa i mech. automatyka przemysłowa, 5 lat, 35 miejsc

-Liceum Ekonomiczne, ekonomika i org. przedsiębiorstw: 4 lata, 35 miejsc, finanse i rachunkowość, 4 lata, 35 miejsc

-Liceum Handlowe, technik handlowiec, 4 lata, 35 miejsc

-Szkoła Zasadnicza: mechanik maszyn i urządzeń przem. 35 miejsc, elektromechanik 35 miejsc, blacharz samochodowy 17 miejsc, mechanik pojazdów samochodowych 18 miejsc, sprzedawca 35 miejsc, oddz. wielozawod. 35 miejsc. Okres nauki we wszystkich kier. 3 lata.

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH Nr 2 w Kwidzynie, ul. Katedralna (internat):

-Technikum Chemiczno-Spożywcze: technik technolog żywności, 5 lat, 70 miejsc, technik celulozy i papieru, 5 lat, 35 miejsc, żywienie zbiorowe, 4 lata, 35 miejsc.

-Technikum Ochrony Środowiska: uzdatnianie wody i oczyszczanie ścieków, 5 lat, 35 miejsc

-Szkoła Zasadnicza: kucharz 70 miejsc, operator maszyn i urządzeń przem. spoż. 35 miejsc, piekarz 35 miejsc, wszystkie kierunki 3 lata.

TECHNIKUM PRZEMYSŁU WIKLINIARSKO - TRZCINIARSKIEGO w Kwidzynie, ul. Ogrodowa 6 (internat):

-Technikum Drzewne: meblarstwo, 5 lat, 18 miejsc, tech. wyrobów plecionkarskich, 5 lat, 17 miejsc

-Szkoła Zasadnicza: stolarz 35 miejsc, plecionkarz wyrobów użytkowych i artyst. 35 miejsc, 3 lata

Brak miejsca nie pozwala nam na zaprezentowanie oferty Zespołu Szkół Budowlanych z Kwidzyna i szkół malborskich. Zaległości nadrobimy w kwietniu, przypomnę tylko, że podania do szkół średnich składać należy od 15 marca do 15 maja, a więc ósmoklasisto, masz jeszcze trochę czasu do namysłu.

Niech radość będzie wspólna

Jeszcze niedawno pracownicy likwidowanego Przedszkola Nr 2 przeżywali trudne chwile i zastanawiali się, co będzie dalej? Dziś już wiadomo, że zostali przyjęci „pod skrzydła" Przedszkola Nr 4 i są członkami dużej „przedszkolnej rodziny". W tej rodzinie, którą kieruje dyr. Iwona Czajkowska jest 108 dzieci z miasta i gminy, ich rodzice, 9 pedagogów i pozostali pracownicy placówki. W atmosferze życzliwości i poczucia bezpieczeństwa wyzwala się dziecięca radość, będąca udziałem wszystkich. Dlatego dewizą naszej placówki jest szczery stosunek do dzieci, rodziców i dobra współpraca ze środowiskiem. Borykamy się z wieloma trudnościami, które ma większość przedszkoli w kraju, ale mówić o tym nie będziemy. Chcemy natomiast pokazać, że pracujemy efektywnie, poszukując coraz to nowych form i metod pracy, które wspierają rozwój dziecka. Rodziców uważamy za naszych największych sprzymierzeńców w procesie wychowawczym, bowiem oni mają decydujący wpływ na kształtowanie osobowości dziecka. Nauczycielki w kontaktach indywidualnych często prowadzą z rodzicami rozmowy, nieraz trudne, wymagające wiele taktu i wzajemnego zaufania. Oprócz rozmów indywidualnych prowadzimy zebrania grupowe oraz „zajęcia otwarte" (np. z jęz. angielskiego). W pierwszym półroczu było wiele spotkań i wspólnych uroczystości. Na większą uwagę zasługują spotkania „andrzejkowe", wigilijne i noworoczne organizowane w przedszkolu i poza nim. Bardzo sympatyczne było spotkanie „mikołajkowe". Tego dnia nauczycielki zorganizowały wyjazd dzieci z rodzicami na basen do Kwidzyna. Maluchy pluskały się pod opieką swoich pań, a rodzice pili kawę, obserwując swoje pociechy, po czym na basen zawitał Mikołaj z workiem prezentów, sprawiając dzieciom wielką radość. Okazją do spotkania całej przedszkolnej rodzinki była choinka noworoczna zorganizowana w MGOK. Rodzice uczestniczyli wraz z dziećmi we wspólnej zabawie. Ważnym dniem w życiu przedszkola był „Dzień Babci i Dziadka", zorganizowany 21 stycznia. Było to święto wyjątkowe, przeplatane łzami wzruszenia. Jedna z grup 6-ciolatków odwiedziła tego dnia pensjonariuszy prabuckiego Centrum Opieki. Było to również wzruszające spotkanie.

Oprócz uroczystości, mających stałe miejsce w kalendarzu przedszkola tradycją stają się ogniska. „Jesienny piknik '96" dla 6-latków w Gontach do dziś jest mile wspominany a kulig i pobyt dzieci w leśniczówce na Gąskach należały do atrakcji mijającej zimy.

Ważną rolę w kształtowaniu osobowości dziecka odgrywają wycieczki, toteż wszystkie nauczycielki naszego przedszkola mają bogatą listę wycieczek w bliższym i dalszym otoczeniu. Przedszkolaki 5 i 6 letnie były na 10 piętrze wieży radiotelekomunikacyjnej w Rodowie, dzieci młodsze spędziły jedno popołudnie na brodziku w Kwidzynie, a starsze (w ubiegłą niedzielę) na dużym basenie wspólnie z rodzicami. Sześciolatki były również w kwidzyńskim teatrze na „Gwiazdkowym balu widowiskowym". W najbliższym czasie pojadą również na sztukę „Niedźwiedź króla Gniewobora".

W lutowym spotkaniu z rodzicami ustaliliśmy plan działania na najbliższe miesiące, m.in. uroczystość Dnia Kobiet i wyjazd do Olsztyna do teatru i planetarium. Święto Kobiet jedna z „zerówek" spędzi w Klubie Nauczyciela ze swoimi mamusiami.

Korzystając z okazji zbliżającego się Dnia Kobiet dzieci oraz pracownicy Przedszkola Nr 4 życzą wszystkim paniom „uśmiechu na twarzy a rzeczywistości piękniejszej od marzeń".

Rodzice naszych dzieci uczestniczą nie tylko w zabawie ale i w pracy. Wspólnie szukamy sposobów na zdobywanie pieniędzy. Zorganizowaliśmy dochodowe wieczorki: andrzejkowy, karnawałowy i noworoczny. połączone z loteriami fantowymi. Dochód z tych imprez pozwolił na zakup sprzętu oraz wzbogacił konto Komitetu Rodzicielskiego. Myślimy, że „nocni goście" docenią pracę rodziców i nie będą w brutalny sposób, jak to było ostatnio, niszczyć i grabić pomieszczeń przedszkola.

Nie możemy pominąć dobrej współpracy z kinem „Mazowsze". Państwo Kosewscy trzykrotnie zapraszali dzieci na seanse bajek, umożliwiając udział w nich dzieci z biednych rodzin, które nie mogły kupić biletu.

W każdej z nauczycielek drzemie jeszcze wiele pomysłów na aktywną i efektywną pracę. Pragniemy, aby nie musiały znowu stać przed dylematem „co dalej"

Teresa Strzelczyk

„Skate Park" czy ulice Prabut?

W naszym miasteczku z dużym powodzeniem rozwija się nowy sport, który Państwo z pewnością zauważyli. Grupy dzieci i młodzieży szaleją na rolkach po ulicach i parkingach, nie zważając na przechodniów i auta. Na uwagi policjantów odpowiadają, że uważają, by nic złego się nie stało, ale przecież licho nie śpi. Rodzice wydają spore pieniądze na kosztowny sprzęt i na pewno woleliby, aby ich pociechy jeździły w miejscach bezpiecznych. Dlatego może czas najwyższy pomyśleć o przysposobieniu jakiegoś miejsca w mieście na potrzeby amatorów rolkowego szaleństwa. Wiemy, że budżet miasta nie udźwignie specjalnej inwestycji, ale przy pomocy różnych instytucji i osób może udałoby się urządzić nam odpowiednie miejsce. Prosimy o zorganizowanie obiecanych w zeszłym roku zawodów dla rolkarzy, przy takiej okazji zbudowanie na warsztatach Zespołu Szkół kilku przeszkód nie byłoby zbyt kosztowne. Pomyślcie o nas!

Miłośnicy rolek

Memoriał po raz siódmy

Memoriał szachowy im. **Leona Jaworskiego** już na stałe zagościł w kalendarzu imprez sportowych Prabut i w terminarzu OZSzach. Inicjatorem memoriału jest Zarząd Oddziału ZNP w Prabutach, do grona organizatorów należą również Zespół Szkół w Prabutach i MG Zakład Budżetowy d/s OKiS w Prabutach. Zawody rozpoczną się w sobotę, 8 marca o godz. 9 w internacie Zespołu Szkół przy ul. Wojska Polskiego i potrwają do niedzieli. Wśród uczestników znajdą się szachiści z Prabut oraz goście z wielu miast północnej Polski. O przebiegu turnieju i wynikach napiszemy w następnym numerze.

COMMERCIAL UNION * PZU ŻYCIE
Doradztwo ubezpieczeniowe
-polisy posagowe
-emerytalno-rentowe
-kapitałowe
Bożena Grzona tel.782782 PRABUTY

Podziękowanie

Organizatorzy balu karnawałowego w SP ZOZ Prabuty dziękują serdecznie Państwu Kordowskim za darowiznę finansową i rzeczową, która znacznie wzbogaciła dochód z imprezy, przeznaczony na potrzeby szpitala.

z prabuckiego sportu

pod redakcją Włodzimierza Dawidowskiego

Startuje piłkarska wiosna

W połowie marca wznawiają rozgrywki piłkarze elbląskiej okręgówki seniorów. Przypominamy, że w tej klasie rozgrywkowej uczestniczą z naszego terenu drużyny Pogoni Prabuty i Bianco Rodowo.

Różne są plany tych klubów w rundzie wiosennej. Pogoń pragnie znaleźć się na czele tabeli, co da jej awans do IV ligi elbląskiej, zaś Bianco musi, niestety walczyć o utrzymanie się w lidze okręgowej.

W ramach przygotowań do rundy rewanżowej trenowano na salach gimnastycznych i ośnieżonych boiskach oraz rozgrywano mecze kontrolne. Pogoń trenowała przez styczeń i luty 3 razy w tygodniu na sali SP 1 oraz na własnym bocznym boisku. Rozegrała też kilka sparingów: z Olimpią Sztum przegrywając w mocno odmłodzonym składzie 5:8, z seniorami Zalewa remisując 1:1, z juniorami makroregionu, Jeziorakiem Iława 2:2 z Unią Susz 3:3 oraz z Pomezanią II Malbork 2:2. Wszystkie spotkania rozegrano na boiskach przeciwników. W meczu z wyżej notowanym rywalem z Susza, Pogoń zdecydowanie przewyższała IV-ligowców. Prowadząc 3:0 po celnych trafieniach Szpocińskiego (2) i Tatary, w II połowie trener dokonał kilku zmian, które spowodowały słabszą grę naszego zespołu. Końcowy rezultat przy pomocy sędziego Słupka był bardzo szczęśliwy dla gospodarzy. Należy zwrócić uwagę na fakt udanego powrotu do drużyny po długiej kontuzji młodego Wojtka Szpocińskiego. Dobrze, ale tylko w I połowie zagrał po powrocie z wojska Mariusz Marcinkowski. Zdecydowanie lepiej, niż jesienią prezentował się Piotr Kołtek. Dobrze wypadł też nabytek z Bianco Rodowo Andrzej Lipiński. Z tego utalentowanego zawodnika może mieć Pogoń duże korzyści. Pozostali zawodnicy prezentowali też dość dobre przygotowanie do sezonu. Szkoda, że trener Kasprzak w meczu z Unią nie mógł skorzystać z Michała Wiśniewskiego (kontuzja), Andrzeja Kotlarka (przeziębienie) oraz Krzysztofa Grabki (nie stawia się na żadnym sparingu bez podania ważnej przyczyny).

W swoich planach, do pierwszego meczu z Syreną Młynary Pogoń rozegra jeszcze sparingi u siebie z

Bianco Rodowo (5.III.) i z Olimpią Kisielice (8. III.). Bianco Rodowo przygotowywało się do wiosennych rozgrywek na sali gimnastycznej SP Rodowo oraz w terenie. Drużyna rozegrała jeden sparing, przegrywając z Mikołajkami 5:6. Stanisław Cichorski poinformował mnie, że w planie mają jeszcze sparingi z Mikołajkami, Pogonią i Olimpią Kisielice. Bianco wyraziło zgodę na wypożyczenie swego wychowanka Andrzeja Lipińskiego do Pogoni na okres rundy wiosennej.

Terminarz spotkań rundy wiosennej ligi okręgowej seniorów

Syrena Młynary-Pogoń Prabuty 15.03. godz.14 (wyjazd)
Pogoń-Polonia Pasłęk 22.03. godz.14, stadion Pogoni
Stare Pole-Pogoń 29.03. godz.14.30 (wyjazd)
Relax Ryjewo-Pogoń 5.04. godz. 13 (wyjazd)
Pogoń-Bałtyk Sztutowo 12.04. godz. 15 (u nas)
Pogoń-Zatoka II Braniewo 26.04 godz. 15 (u nas)
Bianco Rodowo-Pogoń 3.05. godz. 15 (w Mikołajkach)
Pogoń-Płomień Sadowo 10.05. godz. 16. (u nas)
Compleks Rakowiec-Pogoń 18.05. godz. 15 (wyjazd)
Pogoń-Sokół Mareza 24.05. godz. 16 (u nas)
Stary Dzierzgoń-Pogoń 31.05. godz. 17 (wyjazd)
Pogoń-Granica Zagaje 7.06. godz. 17 (u nas)
Gmina Braniewo-Pogoń 14.06. godz. 16.30 (wyjazd)
Pogoń-Gmina Lichnowy 21.06. godz. 17 (u nas)

Oprócz tego w dniu 2.04. o godz. 15 na stadionie miejskim w Prabutach (gdzie rozgrywane będą wszystkie mecze „u siebie") odbędzie się pojedynek w ramach ćwierćfinału wojewódzkiego Pucharu Polski pomiędzy „Pogonią" i „Błękitnymi" Orneta.

Halowe „Piłkarskie Piątki"

W ramach rozgrywek prowadzonych przez SZS w SP 1 rozegrano turniej eliminacyjny „piłkarskich piątek" chłopców rocznika 1984 i młodszych. Wystartowały reprezentacje 4 szkół: SP Kołodzieje, SP Obrzynowo, SP 1 i SP 2. A oto wyniki: Kołodzieje - SP 2 1:15, Obrzynowo - SP 1 2:7, SP 1 - Kołodzieje 8:0, SP 2 - Obrzynowo 7:1, SP 1 - SP 2 4:2, Kołodzieje - Obrzynowo 3:2.

Drużyny SP 1 i SP 2 zajmując I i II miejsce awansowały do zawodów rejonowych.

Prabucka liga piłki koszykowej

Zakończyły się mecze eliminacyjne w dwóch grupach rozgrywek ligi piłki koszykowej. Mecze te rozgrywane były systemem „każdy z każdym" w grupie 2x15 minut. W każdą sobotę stycznia i lutego w późnych godzinach popołudniowych liczna grupa kibiców oklaskiwała stojące na dość dobrym poziomie mecze. Było wiele emocji i ciekawych akcji. Wśród 14 drużyn pojawili się na parkiecie koszykarze -amatorzy z Iławy, Susza, Kwidzyna i Prabut. A oto końcowe tabele grup eliminacyjnych:

Grupa A: 1.**"Sokoły"**, 2.**"Ryczące czterdziestki"**, 3.**"Pogoń"**, 4.**"Bullets"**, 5.**"Konie"**, 6.**"Bylu"**, 7.**"Mafia"**.

Grupa B: 1.**"Dyrekcja"**, 2.**"Zawrót głowy"**, 3.**"Tury"**, 4.**"Złe anioły"**, 5.**"Grabarze"**, 6.**"Galteam"**, 7.**"Sparksi"**.

Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami regulaminu w półfinale zagrają: **„Sokoły ze „Złymi aniołami"**, **„Ryczące czterdziestki"** z **„Turami"**, **„Pogoń" z „Zawrotem głowy"**, **„Bullets" z „Dyrekcją"**. Do ścisłego finału wejdą zwycięzcy tych spotkań. Finał rozegrany zostanie 8 marca o godz. 17 w sali SP 1 Prabuty. Zwycięzcy otrzymają pamiątkowy puchar oraz nagrody rzeczowe ufundowane przez MG Zakład Budżetowy d/s OKiS.

Rozstrzygniemy Plebiscyt

Cykliczna impreza **„Muzyka i sport wśród najmłodszych"**, która odbędzie się 15 marca o godz. 10 w sali SP 1 będzie znakomitą okazją do ogłoszenia naszego **Plebiscytu na najlepszych sportowców miasta i gminy Prabuty w 1996 roku.** Napłynęło wiele kuponów typujących laureatów w kategoriach sport szkolny i sport klubowy. Nie znamy jeszcze wyników, niech ich ogłoszenie będzie emocjonującym akcentem imprezy dla najmłodszych. Obecność na imprezie laureatów plebiscytu będzie z pewnością motywacją dla dzieci do uprawiania sportu.

KRZYŻÓWKA

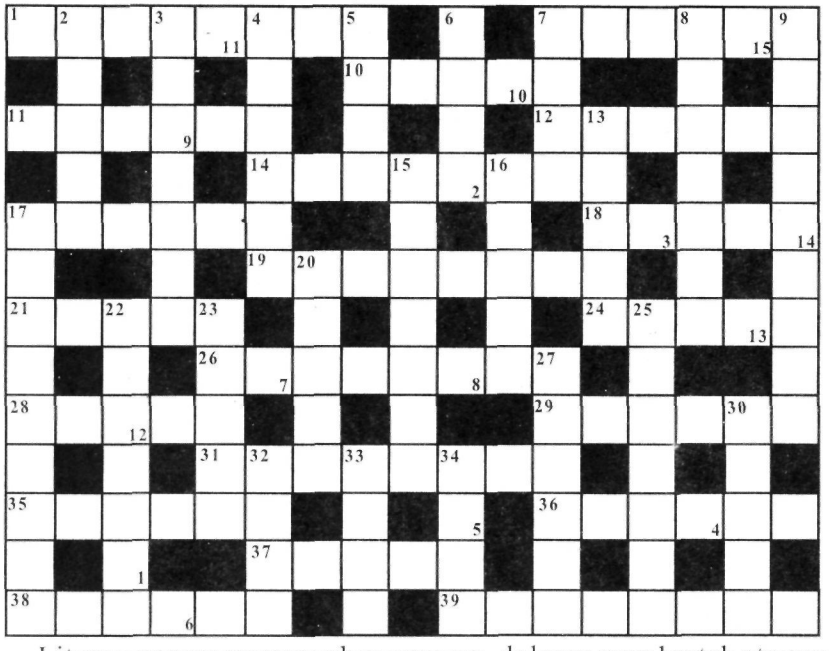

Litery z ponumerowanych w prawym, dolnym rogu kratek utworzą rozwiązanie, które wystarczy nadesłać na adres MGOK w Prabutach, ul. Łąkowa 22 do dnia 5 kwietnia, by wziąć udział w losowaniu nagród książkowych.

Poziomo: 1.Narzędzie księdza, 7.Tam powstaje EB, 10.Producentka „łaciatego", 11.Zbiórka na szczytny cel, 12.Krasnal, gnom, 14.Siedlisko pracusiów, 17.Spis tego, co „ma być", zamiast „jest", 18.Gaz niebezpieczny dla górników, 19.Utwór dramatyczny, który źle się kończy, 21.Mgła albo głupek, 24.Pamiętna Marusia, 26.Bursa uczniowska, 28.Pokład, nagromadzenie minerałów, 29.Bunt szlachty, 31.Listewki na ścianach, 35.Nieprofesjonalista, 36.Wołać o nią do nieba, 37.Kompot, to trzecie, 38.Grana lub śpiewana, 39.Kto więcej zrobi za mniej pieniędzy.

Pionowo: 2.Góral z fabryki, 3.Zasadnicza w wojsku, 4.I „Zemsta" i „Antygona", 5.Szkło w ramach, 6.Do zrywania (oba), 7.Mieszkaniec Pirenejów, 8.Na kawę i herbatę, 9.Człowiek doświadczony w czymś, wyga, 13.Działkowy krwiopijca, 15.Góruje nad równiną, 16.Narzędzie kłusownicze, 17.Zapał, chęć do działania, 20.Kopytko świni, 22.Najmocniejszy lekkoatleta, 23.To, co nad nami, 25.Urządzenie-postrach „wesołych" kierowców, 27.Figura geometryczna nad areną, 30.Pies do polowań na ptactwo, 32.Tatarska, 33.Strefa, 34.Uparty czepialski (ogona).

Nagrody książkowe, ufundowane przez Księgarnię **J. Dawidowskiej** za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z numeru 1 spośród 29 nadesłanych kart wylosowali: **Adrianna Węcka, Henryka Sitarz i Joanna Kisieliczyn**. Dodatkowo nagradzamy młodego krzyżówkowicza, Krzyśka Króla. Gratulujemy, nagrody dostarczymy osobiście.

Kupon 2-3/97

Sklepy PHU J. Próchnicki oferują:

przy Placu Wolności 3 w Prabutach

farby, lakiery, kleje, cement, wapno, papę, artykuły gospodarstwa domowego, tapety, kasetony, osprzęt hydrauliczny i elektryczny, narzędzia itp.

przy ul. Parkowej 8 w Prabutach

glazurę, terakotę, boazerię PCV, panele, wyposażenie łazienek, rury, stal, płyty kartonowo-gipsowe i inne

Świat nie wierzy łzom

Jak podają statystyki,
notujemy znaczny wzrost,
tak wysokiej dynamiki
świat nam dziś zazdrości wprost.

Wicepremier dostał medal
w akompaniamencie braw,
potem się usunął biedak
do prywatnych swoich spraw.

Odszedł sobie tak, po prostu,
filar rządu, główny trzon,
twierdząc, że do tego wzrostu
głównie się przyczynił on.

Więc ja chciałbym też radośnie
patrzeć w przyszłość, jak ten gość,
tylko nie wiem, co tak rośnie,
niechże mnie oświeci ktoś!

Ruszam zatem wprost do miasta,
bo ten ignorancji szczyt
(że ja nie wiem, co tak wzrasta)
powoduje, że mi wstyd.

Idę, słucham, niedaleko
rwetes jakiś, gwar i szum.
Patrzę, gdzie to? Pod „opieką"
ludzi się gromadzi tłum.

Po zasiłki wszyscy przyszli,
tłoczą się i z tej, i z tej.
Może premier miał na myśli,
że ich kiedyś było mniej?

To istotnie znaczny postęp,
wchodzę w tłum, wytężam słuch,
co też jeszcze w związku z wzrostem
miał na myśli premier zuch?

Pytam: „czy wam rośnie stopa?"
„Rośnie, dzieciom, co i raz
z kurtki mi wyrasta chłopak,
rośnie opał, prąd i gaz".

„Fajki w górę, wódka w górę",
(coraz droższy jest ten kac),
wzrastającą koniunkturę
wszystko ma, Z WYJĄTKIEM PŁAC...

Marek Szulc

Wydawca: Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Prabutach, ul. Łąkowa 22, tel. (0-55) 78 23 19. Redaktor odpowiedzialny: Marek Szulc. Skład: "ROMI Soft s. c." Prabuty, tel. (0-55) 782-915. Druk: Drukarnia "W&P" Malbork, ul. Akacjowa 29, tel. (0-55) 72 25 85. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i opracowania materiałów niezamówionych. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności.